

DŁUG - CODZIENNA DECYZJA

Tekst biblijny: Rz 13,7-8

Cel lekcji:

Poznanie: Określenie czynników przyczyniających się do zaciągania niepotrzebnych długów w kontekście szafowania środkami finansowymi powierzonymi nam przez Boga.

Odczucie: Doświadczenie emocjonalnej wolności przez uwolnienie się od długu i możliwość inwestowania nadwyżek finansowych w rozwój królestwa Bożego.

Działanie: Planowanie dochodu i wydatków tak, by nie obciążać się finansowo i emocjonalnie długiem.

Plan nauczania

I. Poznanie: Dziedzictwo długu.

- A. Jakie są podstawowe przyczyny zadłużania się i jak możemy ich unikać?
- B. Jakie są praktyczne zabezpieczenia pomagające nam żyć w granicach naszych dochodów?
- C. Jak oszczędzanie i inwestowanie buduje barierę przeciwko długowi?

II. Odczucie: Wolność jako wynik uwolnienia od długów.

- A. Jakie są psychologiczne i emocjonalne dobrodziejstwa uwolnienia się od długu?
- B. Jak wierzący mogą odczuwać satysfakcję i zadowolenie z tego, co posiadają, kiedy świat zachęca ich do ciągłego gromadzenia dóbr?

III. Działanie: Zarządzanie długiem.

- A. Jak chrześcijanie powinni zarządzać swoimi długami i jak powinni korzystać z instrumentów finansowych takich jak karty kredytowe?
- B. Jak chrześcijanie mogą mądrze planować budżet i stosować właściwego Boga priorytety jako zasady kierujące wydawaniem pieniędzy?
- C. Jak natychmiastowa gratyfikacja ma się do ufania Bogu na przyszłość?
- D. Jak niebiańskie inwestowanie i mądre ziemskie inwestowanie uzupełniają się nawzajem?

Podsumowanie: Wierzący, który żyje w wolności od długów, jest wolny finansowo i emocjonalnie. Pobożność połączona z zadowoleniem jest wspaniałym zyskiem, a mądre zarządzanie osobistymi finansami i posiadanymi środkami materialnymi obejmuje także inwestowanie i oszczędzanie.

Cykl nauczania

Etap 1 - Motywowanie

Tekst biblijny: Rz 13,7-8.

Kluczowa koncepcja duchowego rozwoju: Bóg ratuje grzeszników pogrążonych w długi grzechu, ale może też uratować ludzi z finansowych długów.

Tylko dla nauczyciela: Popadnięcie w niemądre długi hamuje rozwój wielu wierzących, przyczynia się do rozwodów, powoduje samobójstwa i wpędza mnóstwo ludzi w depresję. Szatan i jego pomocnicy wiedzą, że duchowe zdrowie jest poważnie zagrożone, kiedy zobowiązania finansowe stają się ciężarem nie do zniesienia.

Zobowiązania finansowe w bardzo dużym stopniu odbijają się na stanie duchowym człowieka. Ci, którzy unikają zadłużania się, zazwyczaj cieszą się lepszym duchowym zdrowiem i większym szacunkiem społeczeństwa. Zadłużenie jest jak emocjonalne bagno - im bardziej się z nim zmagamy, tym bardziej nas wciąga. Podobnie jak z paleniem papierosów, najlepszym sposobem pozbycia się długów jest niezaciąganie ich. Tym, którzy zrozumieli tę radę zbyt późno, Bóg oferuje nadzieję na uwolnienie.

Wstępne zadanie: Omów niebezpieczeństwo *stopniowego* powiększania długu. Dobrą ilustracją jest dług na karcie kredytowej, który nie wymaga spłaty w całości, ale jedynie w niewielkiej części co miesiąc, choć niespłacona część generuje istotne koszty, które dodatkowo pogłębiają zadłużenie. Jak ten przykład świadczy o znaczeniu powstrzymania się od zaciągania długów?

Etap 2 - Badanie

Tylko dla nauczyciela: Zadłużenie staje się coraz bardziej powszechnym elementem życia współczesnych ludzi. Rodziny ogłaszają bankructwo, miasta bankrutują, a nawet całe kraje stają się niewypłacalne. Stany Zjednoczone, niegdyś będące ekonomicznym potentatem i nadal pozostające jedną z największych gospodarek świata, są pogrążone w gigantycznym długi. Wielu ludziom sen z oczu spędzają długi nagromadzone na licznych kartach kredytowych będących w ich dyspozycji. Czy *Biblia* ma coś do powiedzenia o tej ogólnoswiatowej epidemii? Owszem, i to sporo!

Komentarz biblijny

I. Ryzyko pożyczonego kapitału (przeczytaj Ps 37,21; Koh 5,5; Pwt 28,43-45; Prz 22,7).

Druga Księga Królewska zawiera historię ucznia, który pożyczył siekiere do pracy przy budowie szkoły (2 Krl 6,1-6). Podczas ścinania drzew nad rzeką siekiera spadła z trzonka i utonęła. Student wielce się zmartwił - po pierwsze tym, że stracił siekiere, a po drugie tym, że siekiera była pożyczona.

Salomon ostrzegał, że dłużnik staje się niewolnikiem tego, od kogo pożyczka (Prz 22,7). Widzimy prawdę zawartą w tym ostrzeżeniu choćby na przykładzie zadłużenia na kartach kredytowych. Sumy odsetek rosną niebotycznie do ponad 20 procent rocznie, nie wspominając o opłatach za prowadzenie karty oraz karach umownych, które jeszcze bardziej pogłębiają problem. Troska spowodowana niemożnością spłaty długów staje się nie do zniesienia. Najmądrzejszą postawą jest wydawanie tylko tego, co naprawdę mamy, połączone z oszczędzaniem na przyszłe większe wydatki.

Do rozważenia: Dlaczego posiadanie tego, czego chce się *teraz*, nie jest warte troski związanej z zaciągnięciem długu? Co miał na myśli Salomon ostrzegając, że dłużnik staje się niewolnikiem tego, od kogo pożyczka?

II. Natychmiastowa gratyfikacja (przeczytaj Rdz 3,6; 25,34; Mt 4,3-10; 2 Sm 11,2-4; 1 J 2,16; Rz 8,8).

Lekcja 11 – 17 marca, *Dług- codzienna decyzja*

Jakże wielu w duchu Ezawa zaspokaja natychmiastowo swoje zachcianki rezygnując przy tym ze swojego duchowego pierworództwa! Żyjemy w czasach, w których natychmiastowa gratyfikacja jest uważana za normę. W wielu krajach popularne są błyskawiczne posiłki, kuchenki mikrofalowe, pożyczki w 15 minut, łatwe kredyty i bary szybkiej obsługi. Łączność jest natychmiastowa. Kilka pokoleń wstecz trzeba było miesiącami czekać na list z drugiego końca świata. Dzisiaj można rozmawiać za darmo przez Skype'a, FaceTime'a® czy inne komunikatory z ludźmi z niemal dowolnego miejsca na ziemi.

Te współczesne technologiczne cuda nie są złe same w sobie, ale potęgują atmosferę natychmiastowej gratyfikacji, która sprzyja postawie: „Muszę to mieć teraz i znajdę sposób, żeby to mieć teraz”. Pozbawieni skrupułów banksterzy aż palą się do tego, by wcisnąć ludziom dłużne pieniądze i zerować potem na nich, zwiedzionych przez rozpowszechnioną kulturę natychmiastowej gratyfikacji. Z duchowego punktu widzenia ten nienasycony głód posiadania materialnych rzeczy świadczy o braku zaufania, że Bóg zatroszczy się o nas w swoim czasie. W *Biblii* zawarta jest tragiczna historia Nabota, którego winnicę zapragnął przejąć występny król Achab. Uznał, że skoro jej chce, to musi ją mieć za wszelką cenę i natychmiast. Saul niecierpliwił się czekając na Samuela, więc zrobił coś, czego nie powinien był zrobić. Gdzie podziało się zaufanie, że Bóg zapewni nam to, czego potrzebujemy, kiedy najbardziej będziemy tego potrzebować?

Do rozważenia: Jak wierzący mogą odróżnić potrzeby od zachcianek oraz to, na co mogą poczekać, od tego, co jest ważne tu i teraz?

III. Zadowolenie z życia (przeczytaj 1 Tm 6,6-10; Mt 6,33; Łk 14,27-33).

Pisząc do Tymoteusza, swojego ucznia, Paweł podkreślił wartość pobożności połączonej z *zadowoleniem z życia*. Jego rozumowanie jest przeciwne współczesnym trendom, które kładą zdecydowany nacisk na *prawa człowieka*. Tym trendom towarzyszy nieodłącznie ludzka zachłanność. Asaf wyznał: „Zazdrościłem zuchwałym, widząc pomyślność bezbożnych” (Ps 73,3). „Zasluguje na coś lepszego” i „Każdy dostaje na to, na co zasługuje” to niebezpieczne hasła pokolenia obłąkanego wydawaniem pieniędzy.

Wobec tej egoistycznej skłonności Jezus przypomniał swoim słuchaczom, że nawet poganie obliczają koszt budowy przed jej rozpoczęciem. Dzisiaj nazywamy takie wyliczenie budżetem. Planowanie budżetu może być skuteczną praktyczną barierą przeciwko nadmiernemu wydawaniu, zapożyczaniu się, kupowaniu na kredyt i innym niebezpiecznym praktykom. Planowanie budżetu pomaga nam żyć stosownie do posiadanych środków i mądrze rozważać przyszłe wydatki. Pragnienie posiadania użytecznych rzeczy nie jest złe, ale chciwe ich pożądanie jest grzechem. Nie pieniądze są problemem, ale ich *miłowanie*. Zadowolenie z życia (1) świadczy o uznaniu Bożej łaskawej opatrności, (2) dowodzi zaufania pokładanego w Bożej opiece i (3) zapewnia wewnętrzny spokój. Martwienie się o przyszłość niczego nie zmienia.

Do rozważenia: Paweł dokonuje rozróżnienia między pieniędzmi a ich miłowniemi, kiedy mówi, że miłość pieniędzy, a nie one same, jest korzeniem wszelkiego zła. Dlaczego to rozróżnienie jest ważne i co Paweł miał na myśli dokonując go?

Do rozważenia: Jak zadowolenie z życia sprzyja naszemu zdrowiu?

IV. Oszczędzanie i inwestowanie (przeczytaj Prz 6,6-8; 13,11.18; 15,22; 21,5; 24,27; Pwt 8,18).

Często tracimy dużo czasu wskutek negatywnych konsekwencji długu i zaniedbania pozytywnej wartości inwestowania. Salomon wskazał mrówkę jako przykład zapobiegliwości. Właściwe planowanie budżetu uwzględnia Bożą część (dziesięcinę i dary) na początku, potem bieżące potrzeby, a w końcu wydziela część jako oszczędności do zainwestowania i na przyszłe potrzeby. Świadomi inwestorzy nie dają się zwieść obietnicom szybkiego wzbogacenia się. Inwestują nie tylko dla osobistych zysków, ale także dla dobra tych, którzy inwestują wraz z nimi.

Bóg daje ludziom mądrość do zdobywania bogactwa. Pragnie, byśmy pomnażali nasze środki finansowe. Znajduje wiernych szafarzy takich jak Robert LeTouneau i powierza im bogactwo. Dzięki swemu bogactwu LeTouneau założył chrześcijańską uczelnię, a pod koniec życia zatrzymywał dla siebie 10 procent dochodów, a 90 procent oddawał Bogu.

Lekcja 11 – 17 marca, *Dług- codzienna decyzja*

Do rozważenia: Co jest kluczem do skutecznego planowania budżetu przez chrześcijanina?

Etap 3 - Zastosowanie

Tylko dla nauczyciela: Skuteczne zarządzanie życiem wymaga powściągliwości i mądrości. Dzięki Duchowi Świętemu otrzymujemy jedno i drugie. Zadowolenie z życia świadczy, że posiadamy te cechy.

Pytania do zastosowania

1. Gdzie wierzący mogą znaleźć narzędzia do zaplanowania realistycznego budżetu będącego jednocześnie oddaniem chwały Bogu?
2. Jak chrześcijanie mogą kultywować zadowolenie z życia w świecie, w którym większość ludzi wciąż domaga się respektowania ich „prawa do” niemal wszystkiego, czego zechcą?
3. Jak współcześni szafarze mogą przedstawiać zasady biblijnego szafarstwa swoim dzieciom, jeśli nie respektują tych zasad we własnym życiu?
4. Jakie kroki powinni podjąć uczniowie Chrystusa, by wyzwolić się z paralizującego długu?
5. Jak wyznawcy Jezusa mogą być skutecznymi inwestorami?
6. Jak Chrystus chce, by Jego wyznawcy odnosili się do ludzi, którzy chcą pożyczać od nich?

Etap 4 - Tworzenie

Tylko dla nauczyciela: Działania podjęte od tego momentu przez wyznawców zależą w znacznym stopniu od ich życiowej sytuacji. Niektórzy poczynili dokonali dobrych wyborów i poczynili inwestycje, podczas gdy inni popadli w zeświecczenie i kierują się zasadą natychmiastowej gratyfikacji. Powinniśmy także pamiętać, że niektórzy ludzie cierpią ubóstwo nie z własnej winy. Niektórzy są ubodzy wskutek wypadków czy chorób, których doświadczyli. Inni mają chore osoby w rodzinie i wskutek tego ich domowy budżet jest bardzo napięty. Niektórzy wychowali się w rodzinach, w których nie praktykowano oszczędności i inwestowania, więc nigdy nie nauczyli się zarządzać osobistymi finansami. Jednak Bóg przyjmuje nas takimi, jakimi jesteśmy, i prowadzi nas tam, dokąd chce nas doprowadzić, jeśli tylko ufamy Mu i jesteśmy Mu całkowicie posłuszni.

Zadania

1. Zaplanuj przykładowy budżet. Jeśli nigdy tego nie robiłeś, poproś kogoś o pomoc lub skorzystaj z fachowej literatury poświęconej planowaniu budżetu, najlepiej z chrześcijańskiego punktu widzenia.
2. Zbadaj kilka możliwości inwestowania pod kątem (1) potencjalnych zysków, (2) względów etycznych (np. czy chrześcijanie powinni inwestować w przemysł zbrojeniowy?), (3) możliwości pomagania innym.